

Zastosowanie procedury marży w VAT przy sprzedaży towarów używanych – błędna interpretacja

[Subskrybuj nas na Youtube](#)[Dołącz do ekspertów](#)[Do ulubionych](#)

10 lutego 2025, 13:58



Instytut Studiów Podatkowych Modzelewski i Wspólnicy

Czym jest procedura marży w podatku od towarów i usług? Czy towary zakupione przed 1 maja 2004 r., które następnie były i są przedmiotem dostawy po tej dacie, mogą być objęte tą procedurą? Wyjaśnia prof. dr hab. Witold Modzelewski.

Prawo odczytane przez podatników a prawo jurysdykcyjne - różnice są i narastają

Między prawem odczytanym przez podatników, które wynika wprost z przepisów prawa podatkowego, a tzw. prawem jurysdykcyjnym, którego treść narzuca nam druga i trzecia władza, często występują istotne różnice. Gorzej, że z biegiem czasu ilość tych różnic zwiększa się a istniejące pogłębiają się.

Obrazowo mówiąc: czym dłużej obowiązują przepisy tego prawa, tym rozbieżności między prawem odczytanym a jurysdykcyjnym są coraz większe. Dlaczego tak się dzieje? Odpowiedź na to pytanie jest oczywiście odrębnym problemem, który przedstawię innym razem.

Niniejszy artykuł rozpoczyna cykl, w którym przedstawię najbardziej rażące przykłady tychże rozbieżności.

Procedura VAT – marża przy dostawie towarów używanych

Zacznę od przykładów najbardziej rażących. Idzie o zakres zastosowania procedury marży przy dostawie towarów używanych.

Procedura ta ma zastosowanie w przypadku, gdy przy zakupie tych towarów nie występuje podatek należny: czyli gdy ów zakup był opodatkowany tym podatkiem na zasadach ogólnych. Przypomnę, że w przypadku gdy przy zakupie miała zastosowanie procedura szczególna marży, podatek z tego tytułu nie jest „podatkiem należnym” lecz „podatkim”, czyli jest zobowiązanie podatkowe, które nie może być pomniejszone o podatek naliczony – ale to tylko tak na marginesie.

Najważniejsze jest to, że „**podatkiem należnym**” w rozumieniu tej ustawy jest podatek od towarów i usług obowiązujący od dnia 1 maja 2004 r.

Przed tą datą obowiązywał inny podatek o tej samej nazwie, lecz oczywiście **treść przepisów nowej ustawy z dnia 11 marca 2004 r. uzasadnia wniosek, że między tymi podatkami nie było ciągłości prawnej**, co zresztą w czasie prac nad projektem nowej ustawy było czymś bezspornym.

Wynika to z zasady ogólnej (maxima iuris), że między odrębnymi daninami nie ma ciągłości prawnej (nullum tributum sine lege), chyba że przepis szczególny stanowi inaczej.

WAŻNE

Oznacza to, że wszystkie towary zakupione przed 1 maja 2004 r., które następnie były i są przedmiotem dostawy po tej dacie, mogły być – zależnie od woli podatnika nowego podatku - i w dalszym ciągu mogą być objęte procedurą marży. Tak też odczytywali treść normy prawnej podatnicy nowego podatku.

Kuriozalne poglądy

W prawie jurysdykcyjnym pojawiły się jednak kuriozalne poglądy, że:

- 1) pod pojęciem „podatku należnego” od 1 maja 2004 r. należy rozumieć również inny podatek obowiązujący w latach 1993-2004,
- 2) procedura marży nie może mieć zastosowania nawet w przypadku towarów zakupionych przed dniem 5 lipca 1993 r., czyli przed wejściem w życie poprzedniego podatku, bo co prawda nie było go „formalnie”, jednak mógłby być.

Mimo że minęło już ponad dwadzieścia lat, **rozbieżności te mają wciąż znaczenie praktyczne, bo podatnicy do dziś dokonują dostaw używanych środków trwałych, które były zakupione lub wyprodukowane przed dniem 1 maja 2004 r., a nawet przed 5 lipca 1993 r.**

Czy nadanie nowym przepisom aż tak drastycznej mocy wstecznej ma jakiegokolwiek uzasadnienie? Skąd wziął się ów pogląd? Czy był wynikiem występującej po dniu 1 maja 2004 r. nonszalancji interpretacyjnej (a tak naprawdę atrofii wiedzy prawniczej), bo przecież ustawy, które miały implementować rozwiązania unijne, należy czytać w sposób profesjonalny?

Przecież nowa procedura szczególna marży nie istniała przed dniem 1 maja 2004 r. Gdyby ustawodawca chciał ją w pełni zastosować do towarów nabytych lub wyprodukowanych przed 1 maja 2004 r. pod rządami poprzedniego podatku od towarów i usług, to powinien wprowadzić przepisy przejściowe, które miałyby jednak skutek retrospektywny. A tych przepisów nie ma i już nie będzie.

Prof. dr hab. Witold Modzelewski

[oprac. Paweł Huczko](#)

Źródło:  INFOR